

Instytut Pamięi Narodowej - Białystok

<https://bialystok.ipn.gov.pl/pl1/aktualnosc/39791,Zapomniana-rocznica.html>
26.04.2024, 19:55

Zapomniana rocznica

18 kwietnia 2017 r. minęła 65. rocznica ostatniej masowej deportacji Polaków z dawnych północno-wschodnich Kresów, znajdujących się po II wojnie światowej pod administracją Związku Radzieckiego w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej.

Akcją tą objęto obwody: grodzieński, baranowicki, brzeski, mołodziecki i połocki (część dawnego województwa wileńskiego). Na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów ZSRR z dnia 25 marca 1952 r., 18 kwietnia 1952 r. dokonano akcji deportacyjnej ludności polskiej z tych terenów. W 5 dużych transportach kolejowych, po jednym z każdego obwodu, wywieziono około 2 tys. rodzin, to jest ok. 7 tys. osób, które osiedlono w obwodzie południowokazachstańskim (obwód czymkencki), w rejonach: iliczewskim, pachtaralskim, kirowskim, kieleckim i dżetyjskim. Były to niegdyś pustynne tereny Głodnego Stepu, zagospodarowane dopiero na początku lat 30. ubiegłego wieku.

Osiedlano tam początkowo tubylczą, koczowniczą ludność, m.in. Kazachów, a w następnych latach sukcesywnie przywożono tysiące rodzin z różnych republik radzieckich jako deportowanych i osiedlano ich na prawach specposielańców. Byli to m.in. Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy z Krymu, ludność północnego Kaukazu, Gruzini i inni. Jako ostatnich, osiedlono tam Polaków deportowanych z Białoruskiej Republiki Radzieckiej w kwietniu 1952 r. Nad wszystkimi specposielańcami nadzór sprawowali funkcjonariusze MWD (dawne NKWD).

Ciężka praca fizyczna przy uprawie bawełny, trudne warunki klimatyczne, brak wody pitnej, bardzo złe warunki socjalno-bytowe i brak odpowiednich podstawowych produktów żywnościowych – wszystko to powodowało dużą zachorowalność ludności i prowadziło do zgonów. Mimo to większość ludzi z wielkim uporem i trudem jakoś przetrwała te bardzo trudne czasy. Wszyscy starzy i chorzy, a szczególnie ci, którzy powracali z więzień i łagrów, zmarli w pierwszych latach pobytu na zesłaniu.

Dopiero po śmierci Józefa Stalina w marcu 1953 r. następowały powolne zmiany rygoru specnadzoru MWD nad specposielańcami i nie tylko. Już pod koniec 1954 r. Polacy będący na specposieleniu coraz częściej, choć z bardzo dużymi trudnościami formalnymi, otrzymywali zezwolenia na wyjazd do Polski. Do połowy 1957 r. wszyscy Polacy mieszkający tam wyjechali do Polski. Pozostali tylko ci, którzy zgłaszali wcześniej, że są narodowości białoruskiej, ukraińskiej bądź litewskiej.

Należy tu jeszcze przypomnieć, że rok wcześniej, 1 kwietnia 1951 r., też z tych terenów władze radzieckie dokonały pierwszej powojennej deportacji około tysiąca polskich rodzin (ok. 5 tys. osób) – byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie pod dowództwem

gen. Władysława Andersa – do obwodu irkuckiego. Większość z nich powróciła do kraju w latach 1955–1958.

Czas najwyższy, aby polscy historycy i politycy przyjęli do wiadomości, że były też i takie deportacje.

Walenty Jabłoński, deportowany w 1952 r. jako student Instytutu Medycznego w Witebsku. Do Polski wrócił w sierpniu 1956 r. W Kazachstanie stracił ojca, brata i 17-letnią siostrę.